

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04.12.2012 r.

Sąd Okręgowy / Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy

Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia : SSO Maria Makara

Protokolant :st. sekretarz sądowy Monika Klęczar

przy udziale zainteresowanych: K. A., H. G., T. G., T. M., P. R., I. W. i D. P.

po rozpoznaniu w dniu 04.12.2012 r. w Świdnicy

sprawy **Agencji (...) Sp. z o.o. w W.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania **Agencji (...) Sp. z o.o. w W.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

z dnia (...) r. Nr (...)

z dnia (...) r. Nr (...)

z dnia (...) r. Nr (...)

z dnia (...) r. Nr (...)

z dnia (...) r. Nr (...)

z dnia (...) r. Nr (...)

z dnia (...) r. Nr (...)

I. oddala odwołania;

II. zasądza od strony powodowej Agencji (...) S. zo.o. w W. na rzecz strony pozwanej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. kwotę 420 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca Agencja (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia (...):

Nr (...), dot. zainteresowanej K. A.,

Nr (...), dot. zainteresowanego T. G.,

Nr (...), dot. zainteresowanej H. G.,

oraz z dnia (...):

Nr (...), dot. zainteresowanego T. M.,

Nr (...), dot. zainteresowanego P. R.,

Nr (...), dot. zainteresowanej I. W.

Nr (...), dot. zainteresowanego D. P.

Zaskarżonymi decyzjami strona pozwana z urzędu objęła zainteresowanych jako osoby wykonujące umowy zlecenia obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym i wypadkowym w okresie od 09.09.2010r. do 20.01.2011r. W uzasadnieniu odwołań wnioskodawca podniósł, że zawarte z zainteresowanymi umowy zapakowania bądź przewiezienia określonych ilości cukru są umowami o dzieło, a nie umowami zlecenia.

W odpowiedzi na odwołanie strona pozwana Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. wniosła o oddalenie odwołań oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że przedmiot umów zawartych między wnioskodawcą a zainteresowanymi, determinuje ich charakter jako umów zlecenia, a nie umów o dzieło.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawca Agencja (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w dniu 09.09.2010r. zawarła z zainteresowanymi :K. A., T. G., H. G., T. M., P. R., D. P. i I. W. umowy, nazywając je umowami o dzieło. Przedmiotem umów było zapakowanie bądź przewiezienie oznaczonej ilości cukru w okresie kampanii cukrowej od 09.09.2009r. do 20.01.2011r. Strony określiły wynagrodzenie wykonawcy kwotowo, które miało zostać wypłacone zaliczkowo raz w miesiącu.

Strona pozwana Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. w 2010r. i 2011r. przeprowadziła kontrolę u wnioskodawcy w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania, potrącania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne. Kontrolą objęto okres od stycznia 2006 r. do grudnia 2010 r.

W wyniku przeprowadzonej kontroli organ rentowy ustalił, że zawarta przez wnioskodawcę z zainteresowanymi umowa, ze względu na rodzaj wykonywanych czynności, jest umową zlecenia.

Zaskarżonymi decyzjami strona pozwana objęła zainteresowanych jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym i wypadkowym w okresie od 09.09.2010r. do 20.01.2011r.

dowód: dokumentacja ZUS,

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd zważył :

Odwołania wniesione przez wnioskodawcę podlegały oddaleniu.

Zgodnie z art. 6 ust.1 pkt. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U z 2009 r. Nr 205 poz. 1585) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu

i rentowemu podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9 osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są: osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwane zleceniobiorcami. Nadto w myśl przepisu art. 12 cyt. ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają, osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu. Obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu podlegają zleceniobiorcy od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy - art.13 ust.2 w/w ustawy systemowej. Przy czym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe ubezpieczonych stanowi przychód o którym mowa w art. 4 pkt.9 i 10 będący odpłatnością za wykonywanie tej umowy ustalony m.in. kwotowo - art.18 ust.1 i ust.3 w/w ustawy systemowej.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było ustalenie, jaki charakter prawny miały umowy zawarte pomiędzy wnioskodawcą Agencją (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., a zainteresowanymi, w szczególności czy były to umowy o dzieło, czy umowy zlecenia.

Umowa o dzieło według definicji określonej w art. 627 k.c. ma za przedmiot zobowiązanie przyjmującego zamówienie do wykonania za zapłatą określonego w umowie dzieła tj. osiągnięcia uzgodnionego przez strony rezultatu. Umowa ta ma przynieść określony trwały efekt gospodarczy o charakterze materialnym powstały zarówno w wyniku stworzenia nowego jak i przetworzenia istniejącego przedmiotu. W umowach rezultatu nie chodzi bowiem o ocenę czynności składających się na pracę do wykonania określonego w przedmiocie dzieła, ale o dający się wyodrębnić efekt, czyli rezultat, niezależnie od tego czy ma on mieć charakter materialny, czy też niematerialny. W literaturze przedmiotu podaje się jako przykładowe rodzaje umów o dzieło wytworzenie nowego przedmiotu lub naprawę, czy przerobienie. Za każdym razem istotne jest wytworzenie nowego produktu, nowego rezultatu, nowej jakości.

Zgodnie z art. 734 k.c. umowa zlecenia ma natomiast za przedmiot zobowiązanie zleceniobiorcy do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenia. Jeżeli umowa obejmuje zobowiązanie do świadczenia usług czyli do dokonania pewnych czynności faktycznych, zgodnie z art. 750 k.c. stosujemy do niej także przepisy o zleceniu. Zadaniem wykonawcy zlecenia jest nie tyle uzyskanie efektu stanowiącego odrębne dobro prawne czy materialne, ile podjęcie wszelkich starań aby powierzona do wykonania praca została wykonana jak najsumienniejsze. Praca taka ma charakter powtarzalnych, realizowanych w określonym przez strony czasie czynności, w sposób typowy i przewidywalny. Przy czym umowa zlecenia także podlega ocenie, w szczególności jej wykonanie – jej efekt. W tym przypadku zleceniodawca również dokonuje oceny czynności wykonanych przez zleceniobiorcę, tj. czy wykonał on je z należytą starannością.

Kwestia rozróżnienia istoty umów zlecenia i umów o dzieło stanowiła przedmiot rozważań orzecznictwa sądowego. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z 21 grudnia 1993 r. stwierdził iż w odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienia doprowadziły do konkretnego, w przyszłości indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie akcentuje tego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia, nie wynik zatem (jak w umowie o dzieło), lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia tj. przedmiotowo istotnym.

W ocenie Sądu umowy zawarte między wnioskodawcą, a zainteresowanymi nie są umowami o dzieło, a celem wykonywanych czynności w postaci zapakowania bądź przewiezienia określonej ilości cukru, nie było osiągnięcie konkretnego rezultatu, który podlegałby ocenie. Były to typowe umowy starannego działania, mające charakter umów o świadczenie usług w zakresie prac pakowania bądź przewozu. Zainteresowani otrzymywali wynagrodzenie za wykonywane czynności, a nie za osiągnięcie rezultatu. Wynagrodzenie to w istocie było wypłacane miesięcznie.

Jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Taka możliwość w przypadku

zawartych umów z zainteresowanymi nie istnieje. Wolą stron w niniejszej sprawie było świadczenie usług – wykonywanie określonych czynności załadunkowych i rozładunkowych, a nie wykonanie dzieła, gdyż to nie wynik, ale określone działania były istotne dla realizacji umowy i z tych działań zainteresowani byli rozliczani. Zainteresowani nie musieli posiadać przy tym szczególnych kwalifikacji lub umiejętności do wykonania tych czynności, bo takie nie były potrzebne.

Oceniając charakter spornych umów, nie można pominąć zapisu w ich treści, a mianowicie, że wykonawca zobowiązuje się wykonać dzieło polegające na zapakowaniu bądź przewiezieniu cukru, co z potocznego z znaczenia tych słów jest mało wiarygodne, gdyż powyższe czynności nie stanowi żadnego dzieła, co jednoznacznie potwierdza wbrew użytemu nazewnictwu, że były to umowy zlecenia. Nadto umowy te nie charakteryzowały się żadnymi szczególnymi tylko dla niej cechami, podkreślającymi jej indywidualny, incydentalny charakter, były zawarte na wykonanie prac fizycznych załadunkowych lub przewozowych. Na wykonywanie podobnych czynności strona powodowa zawierała umowy także z innymi osobami, ponadto wszystkie umowy cechowała ta sama treść, co jednoznacznie wskazuje na powtarzalność wykonywanych czynności.

Zatem jak wynika z samej treści umowy, wbrew jej nazwie, wolą stron było zawarcie umowy, na podstawie której zleceniobiorca zobowiązał się do wykonywania określonych w umowie prac, a nie do wytworzenia jakiegoś rezultatu i w konsekwencji szeroko rozumianego dzieła. To nie nazwa umowy, ale jej przedmiot określa rodzaj i charakter umowy, a tym samym wolę stron. Natomiast samo nazwanie jej, niezgodnie z jej treścią i charakterem, nie oznacza, że nabywa ona cech umowy o dzieło, a jedynie potwierdza, że takie określenie w tytule stwarza zarzut obejścia prawa w tym zakresie w myśl art. 58§ 1 k.c. odnośnie przepisów regulujących zasady opłacania składek na ubezpieczenie społeczne.

Mając powyższe na uwadze Sąd odwołania jako niezasadne oddalił na podstawie art. 477 14 § 1 k.p.c. Orzeczenie o kosztach oparto o przepis art. 98 k.p.c., z którego wynika, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu) w zw. z przepisem § 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. (Dz.U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.) w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Strona pozwana była w sprawie reprezentowana przez pełnomocnika - radcę prawnego i z tych względów w oparciu o przepis § 11 ust. 2 cyt. rozporządzenia Sąd obciążył wnioskodawcę kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w granicach stawki minimalnej.